

MICHAŁ KOWALIK


 HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-2671-7563

MICHALKOWALIK@ONET.PL

 Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej  
 Wydział Humanistyczny  
 Instytut Nauk o Kulturze

# Malowane woskiem – tradycyjna i współczesna pisanka krzczonowska

## Wax painted – traditional and modern Easter eggs from Krzczonów

W wielu kulturach jajko jest ważnym symbolem. Występuje w mitach kosmogonicznych różnych krajów. To z jajka miał powstać świat<sup>1</sup>, a samo w sobie zawiera cztery żywioły: wodę – białko, żółtko – ogień, ziemię – skorupka i pęcherzyk gazu utożsamiany z powietrzem<sup>2</sup>. Symbolizuje nowe życie i jego ciągły cykl odradzania, a także zwycięstwo życia, czyli słońca, i wiosny z mijającą zimą i nocą<sup>3</sup>. Natomiast ozdobione jajko ma znaczenie szczególne, poprzez barwienie i wzory wzmacnia się jego wartość wierzeniowo-obrzędowa oraz moc magiczna<sup>4</sup>. W Polsce zwyczaj zdobienia jaj ma rodowód przedchrześcijański. Najstarsze przykłady pisanek pochodzą z wykopalisk archeologicznych z Opoła, Międzyrzecza i Wrocławia i są datowane na wiek X<sup>5</sup>. Kościół katolicki początkowo uważał malowanie pisanek za pogański zwyczaj, jednakże w XII w. został on włączony jako rekwizyt obrzędowy w poczet tradycji wielkanocnych, w którym są obecne do dzisiaj<sup>6</sup>. Jajko ma oznaczać otrzymanie nowego życia poprzez chrzest<sup>7</sup>.

1 W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1991, s. 111.

2 P. Kowalski, *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa 2007, s. 172–173.

3 W. Kopaliński, dz. cyt., s. 112.

4 M. Pokropek, *Rok polski w sztuce ludowej*, Opole 2017, s. 60.

5 J. Adamowski, *O symbolice wielkanocnego jajka*, „Twórczość Ludowa” 1992, nr 1–2, s. 40.

6 K. Kraczoń, *Pisanki*, Lublin 2017, s. 9.

7 J. Adamowski, *Obrzędy zwyczajowe i wierzenia okresu Wielkanocy z południowo-wschodniego Podlasia*, „Twórczość Ludowa” 1996, nr 2, s. 31.

Według ludowych przekazów jajko symbolizuje grób Chrystusa, kurczak w jego wnętrzu ma oznaczać postać Jezusa. Jak pisklą, które wykluwa się z jaja, tak Chrystus wychodzi z grobu po trzech dniach<sup>8</sup>.

W niniejszym artykule przedmiotem analizy będzie wykonanie (technika, wzory, kolorystyka) pisanek wytwarzanych w Krzczonowie i okolicach. Temat artykułu koresponduje z moimi umiejętnościami jako twórcy ludowego należącego do Stowarzyszenia Twórców Ludowych (STL). Od ponad 10 lat zajmuję się pisanekami oraz innymi dziedzinami sztuki ludowej w zakresie plastyki zdobniczej i obrzędowej. Na potrzeby tekstu została przeprowadzona kwerenda w Muzeum Narodowym w Lublinie, analiza zbiorów pisanek w Izbie Regionalnej Regionalnego Ośrodka Kultury i Sportu Krzczonów, Galerii Sztuki Ludowej STL, a także źródeł zastanych, czyli literatury przedmiotu oraz lokalnego czasopisma „Gościniec Krzczonowski”, w którym publikowano zdjęcia pisanek. Cenne informacje pochodzą również od Teresy Gutek, która jest bardzo doświadczoną regionalistką i twórczynią zarazem, oraz własnych doświadczeń jako twórcy ludowego.

### Historia pisanek krzczonowskich

Osadnictwo na terenie, który należy dzisiaj do gminy Krzczonów, sięga IV w. p.n.e. i kultury tzw. pucharów lejkowych. Z tego okresu zachowały się do dzisiaj kurhany słowiańskie z VIII–X w<sup>9</sup>, co świadczy o długotrwałym zamieszkaniu tych terenów. Krzczonów pojawił się po raz pierwszy w źródłach pisanych już w 1359 r. i zaliczany jest przez to do najstarszych wsi na terenie Lubelszczyzny. Od początku należał do dóbr królewskich, fakt ten był istotnym czynnikiem w rozwoju miejscowości. Dzięki przynależności do majątku koronnego mieszkańcy byli nieco zamożniejsi i w rezultacie intensywniej rozwijała się kultura ludowa. Większa świadomość odrębności kulturowej od innych subregionów Lubelszczyzny pozwoliła na zachowanie wielu tradycji, a także umiejętności, takich jak: hafciarstwo, wykonywanie palm, pisanekarstwo. Wcześniej pisanekarki „nie miały” sygnatury autorskiej, twórczość wiejska była anonimowa<sup>10</sup>. Dopiero po II wojnie światowej sytuacja ta uległa zmianie, co było związane m.in. z powołaniem Cepelii, ale i z realizowaną polityką państwa w odniesieniu do kultury wsi<sup>11</sup>. Od tej

8 Tamże, s. 31.

9 J. Gurba, *Krzczoneń i okolice w świetle archeologii*, [w:] *Dzieje Krzczonowa 1359–2011*, pod red. K. Spaleńca, Krzczonów 2012, s. 27–28.

10 Zob. A. Jackowski, *Pojęcie twórcy ludowego*, „Lud” 1980, t. 64, s. 22.

11 Zob. P. Korduba, *Ludowość na sprzedaż*, Kraków 2013, s. 152–170.

pory każda pisanka umieszczana w zbiorach archiwalnych była opatrywana imieniem i nazwiskiem twórczyni<sup>12</sup>.

### Proces pisania pisanek

Pisanki krzczonowskie są wytwarzane techniką batikową, czyli poprzez kompozycję wzoru przy pomocy gorącego wosku nanoszonego specjalnym narzędziem, tzw. pisakiem, na powierzchnię jajka, a następnie zanurzenie w barwnikach naturalnych lub syntetycznych. Technika ta jest jedną z najstarszych na świecie, powstała niezależnie w Azji, Północnej Afryce i na Jawie, gdzie służy głównie do tworzenia wzorzystych tkanin<sup>13</sup>.

Kolorowy wzór na pisanke uzyskujemy poprzez kilkukrotne barwienie jajka i nanoszenie wzorów etapami, od najjaśniejszego koloru do najciemniejszego. Najbardziej tradycyjne pisanki posiadają cztery kolory wzoru. Pierwszy to kolor samego jajka, biały lub kremowy, w zależności od gatunku ptaków (fot. 1), z których jaj wykonujemy pisanekę, np. kur, kaczek lub gęsi. Następny jest kolor żółty, potem czerwony, a na końcu zielony. Czasem występuje też pomarańczowy. Tło powinno być czarne lub obecnie w kolorze ciemniejszym od kolorystyki wzorów, np. granat, bordo, brąz, ciemna zieleń, błękit, róż, fiolet. Niegdyś kolory wzoru i tła otrzymywano z surowców naturalnych, np. brązowy z cebuli; żółty z kory jabłoni; czarny z kory olchy lub dębu<sup>14</sup>, samej lub zmieszanej z tzw. *zyndrą*, czyli opiłkami żelaza wraz z rdzą; czerwony z soku buraczanego; zielony z młodego owsa lub trawy. Już pod koniec I poł. XX w. pisankarki używały do uzyskania koloru czerwonego lub żółtego barwników syntetycznych, pochodzących z tuszu lub bibuły<sup>15</sup>. Antonina Kochaniec, nestorka pisankarstwa krzczonowskiego, używała do zabarwiania kolorowej bibułki, lekko zmoczonej w wodzie i przyłożonej do powierzchni jajka. Tę technikę stosowała także Zofia Danielak<sup>16</sup>. Gdy barwniki syntetyczne do tkanin stały się łatwo dostępne, zaczęto używać ich przede wszystkim do uzyskania intensywnych

12 Muzeum Narodowe w Lublinie, Zbiory pisanek regionalnych, *Pisanki krzczonowskie*.

Por.: S. Dąbrowski, *Pisanki Lubelskie*, Lublin 1936; Regionalny Ośrodek Kultury i Sportu (ROKiS), Izba Regionalna. Zbiory pisanek krzczonowskich.

13 K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, cz. II: *Kultura duchowa*, z. 2, Kraków 1939, s. 811–812.

14 K. Szkudnik, *Palma wielkanocna i pisanki krzczonowskie*, [w:] *Dzieje Krzczonowa...*, s. 270–272.

15 K. Kraczoń, dz. cyt., s. 17.

16 Informatorka terenowa Teresa Gutek.



FOT. 1 Pisanki Zofii Danielak wykonane na jajkach o kremowej barwie skorupki.  
Fot. Archiwum Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego.

kolorów tła, tak jak i bardziej nasyconych wzorów<sup>17</sup>. Najlepszymi barwnikami do pisanek są te do farbowania wełny i jedwabiu, ponieważ dokładnie pokrywają powierzchnię jajka<sup>18</sup>. Obecnie do podbarwniania wzorów stosowane są flamastry, ich użycie pozwala zaoszczędzić czas, który przeznaczylibyśmy na barwienie w każdej farbie po kolei. Chronią one skorupkę przed nadmiernym działaniem octu zawartego w farbie przygotowywanej z jego użyciem. Ocet rozpuszcza bowiem mineralną (składającą się głównie z węglanu wapnia, fosforanu wapnia oraz węglanu magnezu – węglany łatwo wchodzą w reakcję z kwasem octowym)<sup>19</sup> skorupkę jaja. Im dłużej moczymy jajko w farbie i im więcej razy ten proces jest powtarzany, tym słabsza staje się skorupka.

Przyrząd do nanoszenia wzorów nazywany jest *pisakiem* lub *żelazkiem*. Najczęściej ma on kształt lejka, który może być spłaszczony i mieć formę

---

17 K. Kraczoń, dz. cyt., s. 17–18.

18 Jest złożona z białek zwierzęcych, tak samo jak wełna i jedwab.

19 A. Olencka, *Chemia od kuchni, czyli jajko*. Dostępny w Internecie: <https://www.biuletyn.pw.edu.pl/Nauka-i-Dydaktyka/Nauka/Chemia-od-kuchni-czyli-jajko> [dostęp: 20 kwietnia 2021].

trójkąta. Otworek w lejku zagina się tak, by pozostała malutka dziurka, którą uchodzić będzie gorący wosk. Całość montuje się przy użyciu drutu na drewnianym patyku, rozcięty w górnej części na pół. Najlepsze są patyczki wykonane z twardego drewna jak: leszczyna, buk, dąb czy jaśminowiec. Nie spalają się one tak szybko, gdy rozgrzewany jest lejek nad płomieniem świecy (obserwacje własne). Rozgrzany pisak zamacza się w naturalnym wosku pszczelim, który ma znacznie lepszą przyczepność do powierzchni jajka i jest surowcem w pełni naturalnym w porównaniu do parafiny czy stearyny. Dzięki sadzy, która osiada na pisaku i rozpuszcza się w wosku, wzór nakładany na jajko jest czarny i lepiej widoczny dla wykonawcy. Po nałożeniu wzorów i ostatecznym barwieniu pisanek należy podgrzać nad płomieniem tak, by wosk się rozpuścił. Miękką szmatką ściera się go i tym samym polewuje powierzchnię pisanek oraz utrwala barwniki i wzór, które nie będą się rozmazywać czy brudzić rąk lub serwetki w koszyczku<sup>20</sup>.

W drugiej połowie XX w. pisankarki zaczęły używać wydmuszki zamiast całych jaj. Te ostatnie nie nadają się do długiego przechowywania, bo zachodzą w ich wnętrzu procesy gnilne. Bardzo dobrym przykładem tego problemu są przechowywane pisanek Antoniny Kochaniec w Izbie Regionalnej ROKiS Krzczonów. Wykonane zostały one na jajkach ugotowanych, które po wyschnięciu zmniejszyły objętość wnętrza, co sprawiło, że przemieszcza się ono przy każdym dotyku, co po pewnym czasie sprawia, że skorupka ulega zniszczeniu. W uszkodzonych jajkach mogą zaś rozwijać się szkodliwe patogeny i szkodniki (fot. 2), np. zarodniki grzybów oraz niewielki chrząszcz J – żywiak chlebowiec (należący do rodziny kołatków, szkodników atakujących głównie drewno)<sup>21</sup>. Owady te często niszczą zbiory muzealne wykonane z surowców spożywczych, takich jak np. mąka (tj. pieczywo obrzędowe, opłatek) czy uszkodzone pisanek. Innym problemem jest transport ugotowanych jaj, a także marnowanie tego zawartości, które można by wykorzystać w kuchni.

Jeszcze inną kwestią jest to, że pod koniec XX w. pisanek stały się obiektem sztuki, zaś ich funkcja obrzędowa zeszła na drugi plan. Tracąc zaś swą funkcję magiczną, nie musiały już być wykonane z całych jajek. Ciekawym faktem jest także wejście w użycie wydmuszek jaj innych ptaków niż kury, nieznanych dawniej jaj strusich, czy też upowszechnienie się pisanek z wydmuszek gęsich, niegdyś nielicznych.

<sup>20</sup> Tamże, s. 32–43.

<sup>21</sup> *Żywiak chlebowiec, kołatkowate. O tym jak go rozpoznać i na czym żeruje*. Dostępny w Internecie: <http://ddd-protect.pl/popularne-szkodniki/popularne-szkodniki-sanitarne/zywiak-chlebowiec> [dostęp: 20 kwietnia 2021].

**FOT. 2** Pisanka Antoniny Kochaniec z widocznymi uszkodzeniami. Wyschnięte wnętrze jajka spowodowało pęknięcie skorupki, w środku widoczne są ślady żerowania żywiaka chlebowca oraz strzępki grzybni na krawędziach skorupki, wzór uległ również wyblaknięciu od światła dziennego. Kolejna ilustracja (fot. 3) pokazuje, że kolor jest jeszcze obecny, zdjęcia zostały wykonane w odstępie około 8 lat. Fot. ze zbiorów M. Kowalika.



**FOT. 3** Pisanki Antoniny Kochaniec z Izby Regionalnej w ROKiS Krzczonów.  
Fot. Archiwum Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego.

## Wzory, symbolika

Dosyć dużym przemianom uległy również wzory umieszczane na pisankach. Pierwotnie wzory umieszczane na jajku miały głębokie znaczenie. Odnosiły się one do symboliki słońca, ognia czy znaków kosmogonicznych<sup>22</sup>. Do takich wzorów należała swastyka, obecnie nazywana wiatrakiem (rys. 1). Jest to jeden z najstarszych symboli linearnych, znanych już w epoce paleolitu, który symbolizuje cztery strony świata; ma zazwyczaj 4 lub 8 ramion, z rzadka aż 16. Stosowane były także ślimacznice (rys. 2), zwane inaczej spiralami, uważane za symbol siły życiowej, nawiązujące także do żywiołów przyrody i zwierząt, np. trąb powietrznych, wirów, zwiniętego węża, muszli ślimaka<sup>23</sup> lub skamieniałych muszli amonitów, czyli skamieniałości przewodniej okresu dewonu, aż do późnej kredy, obecnych w skałach wapiennych, z których mieszkańcy Lubelszczyzny budowali kościoły, domy i mury. Okręgi, kropki, linie, plamki to podstawowe elementy wzornicze, tworzące inne bardziej skomplikowane wzory (np. swastyki czy gwiazdy). Kolejny wzór to krzyże różnego rodzaju, mniej lub bardziej nawiązujące do krzyża znanego z symboliki chrześcijańskiej (rys. 3). Krzyż jest znany na ziemiach polskich od niepamiętnych czasów, występuje na pradziejowych popielnicach i ceramice, symbolizuje porządek, cztery strony świata; symbolika chrześcijańska czyni ze znaku krzyża symbol Męki Pańskiej<sup>24</sup>. Gwiazdy – tworzone na wzór ciał niebieskich obecnych na niebie w nocy, symbol boskiego cudu stworzenia, niebiańskiego światła oraz nadziei w ciemności, związane również z gwiazdą betlejemską<sup>25</sup>. Jako takie mogą być utożsamiane ze słońcem i oznaczać centrum kosmosu, światło, ogień, znak wieczności i symbol dawcy życia na ziemi<sup>26</sup>. Z kolei grabki to motyw odnoszący się do archaicznego symbolu tzw. *rąk boga* wywodzącego się z kultów pradziejowych<sup>27</sup>. Część z nich nawiązywała do otaczającej przyrody, np. gałązki drzew iglastych uwieczniane na pisankach czy ślimacznice i/lub ślimacznice z fragmentem

22 K. Kraczoń, dz. cyt., s. 6–7, 21–29. Por.: W. Mańko, *Ukraińska pisanka ludowa*, Lwów 2006, s. 5–11.

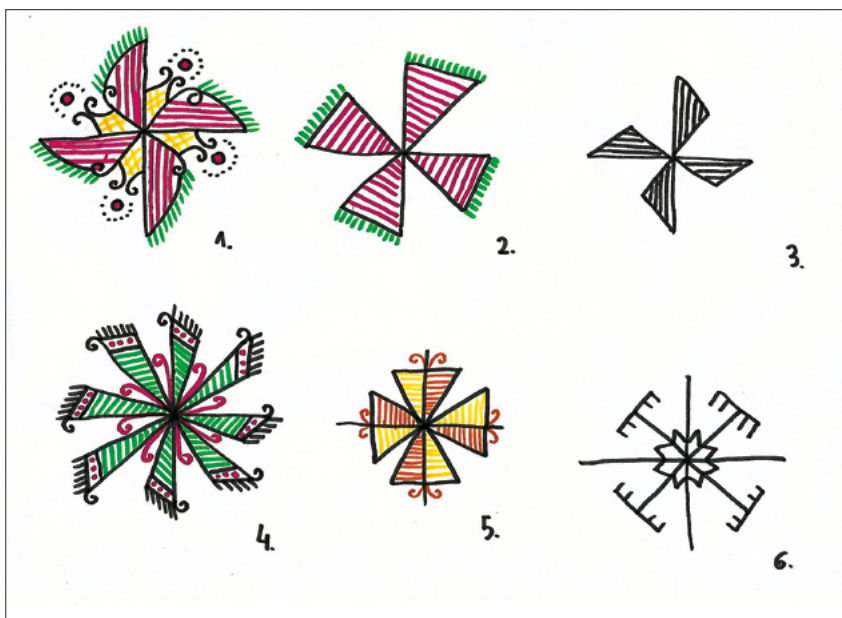
23 K. Kraczoń, dz. cyt., s. 21.

24 Tamże, s. 24.

25 J. Bartmiński, *Niebo i światła niebieskie – Słońce*, [w:] *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1, cz. 1: *Kosmos*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1996, s. 119–156.

26 K. Kraczoń, dz. cyt., s. 22.

27 *Ręce boga*. Dostępny w Internecie: <https://symboleslowianskie.pl/rece-boga/> [dostęp: 20 kwietnia 2021].



**RYS. 1** Zestawienie wzorów swastyk / wiatraczków z pisanek różnych twórczyń wraz z uwzględnieniem oryginalnej kolorystyki: 1. Renata Sadurska (zbiory Archiwum KSR); 2. Stefania Cioczek (zbiory Izby Regionalnej ROKiS Krzczonów); 3. Hanna Dziadosz (zbiory Izby Regionalnej ROKiS Krzczonów); 4. Bogumiła Wójcik (zbiory Autora); 5. Zofia Sałek (zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie); 6. Zofia Sałek (zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie). Rysunek wykonał M. Kowalik.

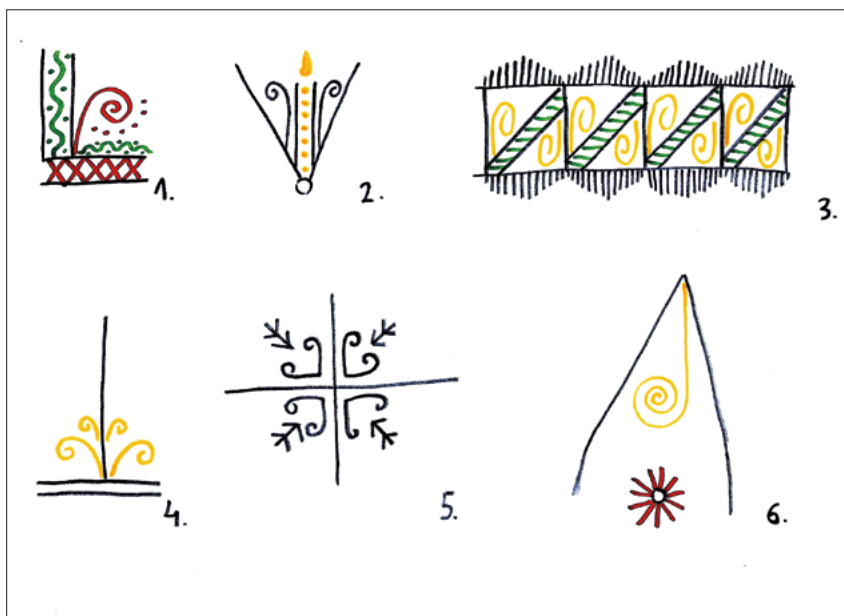
gałązki zbliżone do rozwijających się liści paproci<sup>28</sup>. Czasami występował także uproszczony wzór roślinny, tzw. *drzewo życia*, które jest symbolem osi świata, płodności, nieśmiertelności, drabiny do niebios, a także symbolem drzewa dobra i zła<sup>29</sup>.

Najważniejszą cechą stosowanych w Krzczonowie wzorów jest ich geometria i rytm, wszystkie opierają się na figurach geometrycznych, są ich kombinacjami i przekształceniami. Układ wzorów pisanek w przeważającej części jest równoleżnikowo-południkowy. Tyczy się to zarówno pisanek dawnych, jak i współczesnych, znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Lublinie, Izbie Regionalnej ROKiS Krzczonów, Galerii Sztuki Ludowej STŁ, na łamach czasopisma regionalnego „Krzczonowski Gościniec”. Najczęściej jajko dzielone jest na cztery części przez południki,

<sup>28</sup> K. Kraczoń, dz. cyt., s. 21–29.

<sup>29</sup> K. Kopaliński, dz. cyt., s. 69.



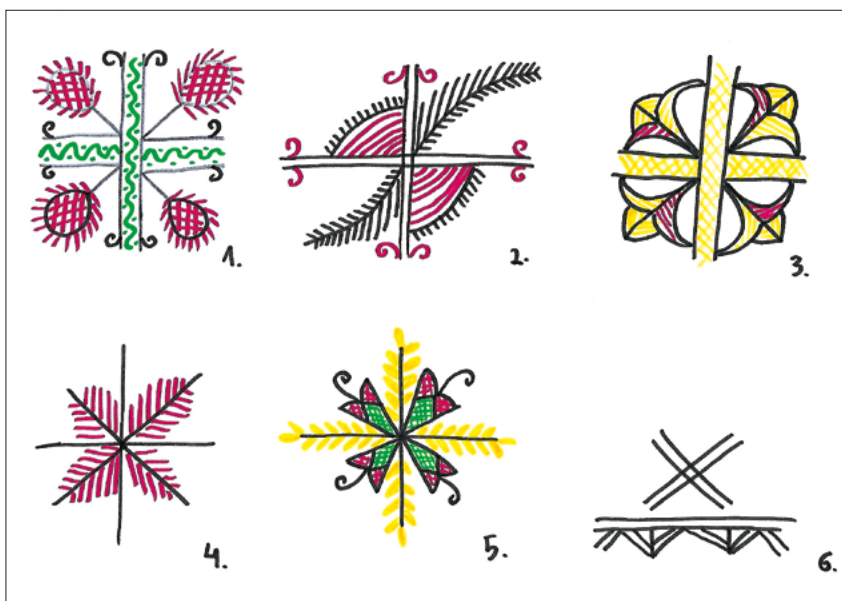


**RYS. 2** Zestawienie wzorów ślimacznic z pisanek różnych twórczyń wraz z uwzględnieniem oryginalnej kolorystyki: 1. Antonina Kochaniec (zbiory Izby Regionalnej ROKiS Krzczonów); 2. Bogumiła Wójcik (zbiory Izby Regionalnej ROKiS Krzczonów); 3. Halina Grzesiak (zbiory Izby Regionalnej ROKiS Krzczonów); 4. Renata Sadurska (zbiory Archiwum KSR); 5. Zofia Danielak (zbiory Archiwum KSR); 6. Stefania Cioczek (zbiory Izby Regionalnej ROKiS Krzczonów). Rysunek wykonał M. Kowalik.

a potem przez dwa lub cztery równoleżniki (na przykładzie pisanek Zofii Sałek<sup>30</sup>). Należy podkreślić, że każdy twórca pisanek ma swój własny styl, a zastosowanie układu równoleżnikowo-południkowego jest sprawą bardzo indywidualną. Jednakże, na podstawie analizy wyglądu dawnych pisanek można stwierdzić, iż w zdecydowanej większości występują na nich równoleżniki i południki oraz ich kombinacje<sup>31</sup>. Częstymi zaś motywami są różnego rodzaju gwiazdy, wiatraki, rozbudowane swastyki, niezliczone kombinacje kropek, kresek, kratak, linii skośnych, form zbliżonych do płatków kwiatu, figur geometrycznych i motywów roślinnych (jak wspomniana gałązka iglasta czy bazy).

<sup>30</sup> K. Basistowa, *Twórczość Zofii Sałek*, „Polska Sztuka Ludowa” 1970, t. 24, nr 1, s. 15–26, 63–64.

<sup>31</sup> Zob. K. Kraczoń, dz. cyt.; J. Grabowski, *Sztuka ludowa, formy i regiony w Polsce*, Warszawa 1967; W. Telakowska, *W kręgu kultury chłopskiej. Inwencja ludowa we współczesnej wytwórczości*, Warszawa 1970.



**rys. 3** Zestawienie wzorów krzyży z pisanek różnych twórczyń wraz z oryginalną kolorystyką: 1. Antonina Kochaniec (zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie); 2. Stefania Cioczek (zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie); 3. Bogumiła Wójcik (zbiory Izby Regionalnej ROKiS Krzczonów); 4. Zofia Danielak (zbiory Archiwum KSR); 5. Halina Grzesiak (zbiory Archiwum KSR); 6. Renta Sadurska (zbiory Archiwum KSR). Rysunek wykonał M. Kowalik.

Niegdyś, jak wiemy z materiałów archiwalnych, wzór na pisanekach był stosunkowo rzadko rozmieszczony (część pisanek Zofii Sałek i pisanek Antoniny Kochaniec wykazują taką tendencję), a kolory ze względu na zastosowanie barwników naturalnych były przygaszone. Ponadto, samo wykonanie linii, zachowanie proporcji czy precyzja wykonania wzorów miały inną jakość niż obecnie. Zaczęło się to zmieniać w II połowie XX w. Linie stały się gładziej, wzór bardziej wymyślny, a kolory znacznie intensywniejsze. Taki stan rzeczy wynikał z przekształcenia sztuki robienia pisanek z zajęcia okazjonalnego w okresie świątecznym w nieomalże zawód i rękodzieło artystyczne, podobne do rzemiosł dawnych cechów rzemieślniczych<sup>32</sup>. Pisankarki zaczęły zajmować się pisaniem pisanek profesjonalnie, sprzedawać je na różnego typu kiermaszach w ciągu roku oraz tworzyć na zamówienie i wystawy w Polsce i za granicą. Po 1968 r. wsparciem dla tej działalności stało się Stowarzyszenie Twórców Ludowych. Kiedyś kobiety

32 K. Piwocki, *O historycznej genezie Polskiej sztuki ludowej*, Wrocław 1953, s. 36–37.

także handlowały pisankami, lecz tylko w okresie świątecznym. Nie posiadały tytułu twórcy, musiały same zadbać o promocję swojej twórczości oraz wszelkie formalności. Te czynniki wpłynęły na znaczny rozwój pisankarstwa.

Kunst pisankarek znacznie wzrósł, a wzory stawały się coraz bardziej rozbudowane. Utraciły przy tym część swej archaiczności i prymitywizmu na rzecz ich piękna i atrakcyjności dla odbiorców i kupujących<sup>33</sup>. Żywe kolory, perfekcja wykonania i autorytet cenionej twórczyni zostały postawione na pierwszym miejscu. To dzięki temu stały się wizytówką Krzczonowa znaną w całej Polsce i nie tylko.

### Pisankarki i pisankarze

Warto wspomnieć o samych twórczyniach pisanek. Pierwszymi znanymi pisankarkami krzczonowskimi były już nieżyjące: Antonina Kochaniec, Janina Orzeł, Zofia Sałek i Stefania Cioczek. Wszystkie cztery prezentowały styl najbardziej archaiczny, w szczególności Antonina Kochaniec (fot. 3), która czerpała z dawnych konwencji pisankarskich. Natomiast pisanki Stefanii Cioczek, z ostatniego okresu jej życia, reprezentowały już nowoczesną stylistykę, z bogatym wzorem i intensywnym tłem. Pisanki Janiny Orzeł nie zachowały się do naszych czasów, nie ma także ich dokumentacji fotograficznej, wiadomo jedynie, że taka pisankarka tworzyła na terenie Krzczonowa.

Ze starszego pokolenia wymienić należy: Zofię Danielak, Zofię Dadej i Janinę Kruk, które odeszły już na twórczą emeryturę. Spośród dzieł nesterek najbardziej archaiczną formę miały pisanki Zofii Danielak. Wyróżniają się one bardzo oszczędnymi wzorami, wykazującymi dużą rytmikę i powtarzalność, przygaszonymi kolorami, zbliżonymi do kolorów z surowców naturalnych.

Obecnie czynnymi twórczyniami są: Małgorzata Gut-Gustaw, Hanna Dziadosz, Halina Grzesiak, Bogumiła Wójcik, Teresa Małek i Renata Sadurska, a także Michał Kowalik (autor tekstu). Spośród ich pisanek wyróżniają się najbardziej te autorstwa Renaty Sadurskiej (fot. 4). Cechuje je doskonała,

33 Wzbogacenie wzorów i zmiana kolorystyki na żywsze kolory ma wpływać na decyzję odbiorców pisanek o ich zakupie. Im wzór jest bardziej perfekcyjny, a kolor przyciąga wzrok, tym pisanka staje się obiektem bardziej pożądanym. Przeciętny kupujący nie musi posiadać wiedzy na temat tradycyjnych kanonów pisankarskich wymagających np. zachowania pewnej dozy prymitywizmu wzoru. Dlatego, aby pisanka traktowana jako produkt lepiej się sprzedawała, ważne są jej walory wizualne otrzymywane poprzez modyfikację wzoru i kolorystyki na takie, które odpowiadają gustom odbiorców i przyciągają ich uwagę.



FOT. 4 Pisanki Renaty Sadurskiej. Fot. Autorka pisanek.

średniej grubości kreska i harmonia wzorów. Niezwykle intensywne barwy podkreślają naturalny kolor linii podstawowych w kolorze jajka, najczęściej białego (można je oglądać w „Krzczonowskim Gościńcu” oraz Izbie Regionalnej ROKiS). Dużym kunsztem wykonania charakteryzują się także pisanki Małgorzaty Gut-Gustaw, Hanny Dziadosz i Bogumiły Wójcik (znajdują się one w zbiorach Izby Regionalnej ROKiS Krzczonów, Galerii Sztuki Ludowej STL oraz zostały zadokumentowane na zdjęciach archiwalnych w „Krzczonowskim Gościńcu”). Wyróżniają je cienkie linie wzoru i duże zróżnicowanie kolorystyczne tła. Warto dodać, że ostatnie z omawianych twórczyń wiele elementów wzorów czerpie z twórczości Zofii Salek.

## Pisanki obecnie

Wszystkie wymienione osoby reprezentują swoiste, niepowtarzalne sposoby wykonywania pisanek, ale są one zawarte w obrębie konwencji stylu krzczonowskiego. Również każdy twórca na własny sposób reinterpreteruje archaiczne wzory, dodaje coś od siebie i ulepsza kompozycję wedle swego gustu. Najlepszym tego przykładem są swastyki/wiatraczki, które każdy twórca komponuje w odmienny sposób. Współczesne pisanki tworzone i dopasowywane są do wymagań estetycznych współczesnego odbiorcy, głównie mieszkańca miasta i kolekcjonerów. Ważna jest precyzja i wysokie zróżnicowanie kolorów. Z analizy pisanek różnych twórców wynika, iż wiele dawnych wzorów jest obecnych w dzisiejszych pisankach, jednakże zostały one zmodyfikowane wraz z wszechobecną estetyzacją życia codziennego. Istotne jest, by kreski i linie ciągle były symetrycznie ułożone względem siebie, a gotowa kompozycja była wysoce wysmakowana i harmonijna, najlepiej o dużym stopniu rytmicznym wzoru.

Pisanki krzczonowskie są w dalszym ciągu elementem składowym koszyčka przygotowywanego do święcenia w Wielką Sobotę. Stanowią jego element ozdobny, ale też są symbolem wspólnotowości i tożsamości regionalnej dla mieszkańców i osób związanych z regionem krzczonowskim. W skali kraju są częścią niematerialnego dziedzictwa kulturowego oraz regionalnego zróżnicowania kulturowego.

Co roku odbywają się liczne warsztaty (dla dzieci, młodzieży, dorosłych) wykonywania pisanek krzczonowskich (np. w ROKiS Krzczonów, Szkole Podstawowej w Krzczonowie itd.). Także na wielu kiermaszach świątecznych twórcy ludowi prowadzą tego typu warsztaty oraz pokazy pisankarskie. Duże zasługi dla kultywowania pisankarstwa ma Bogumiła Wójcik, twórczyni ludowa, wieloletnia prezes lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Prowadzi ona warsztaty w gminie Krzczonów oraz na wielu jarmarkach i festynach ludowych w całej Polsce. Pisanki krzczonowskie są eksponowane na różnych wystawach w galeriach sztuki, muzeach (np. w Muzeum Narodowym w Lublinie), domach kultury i wystawach towarzyszących wydarzeniom kulturalnym. Działania te prezentują nie tylko sylwetki twórców pisanek i ich umiejętności, ale są jednocześnie ważnym elementem obrzędowej sztuki Krzczonowa. W ostatnim czasie znacząco wzrosła świadomość mieszkańców regionu na temat dziedzictwa kulturowego, którego częścią są pisanki. Wykonują je już nie tylko profesjonalni twórcy ludowi, ale i osoby biorące udział w warsztatach czy też znające tę sztukę od swoich babć, mam lub innych członków rodziny, którzy jeszcze potrafią je robić. Zmianie uległo także to,

że niegdyś mogły zajmować się pisankami wyłącznie kobiety, a mężczyźni byli wypraszeni z pomieszczenia, gdzie je pisano, by nie przeszkadzali i by ich nie zauroczyli<sup>34</sup>. Natomiast w dzisiejszych czasach mężczyźni chętnie uczestniczą w warsztatach pisankarskich. Na Lubelszczyźnie profesjonalnie zajmują się pisankarstwem twórcy ludowi: Tomasz Krajewski ze wsi Niemce i Roman Prószyński ze wsi Terpentyna. Do tworzenia pisanek zachęca się również na warsztatach odbywających się co roku w Galerii Stowarzyszenia Twórców Ludowych, gdzie uczestnicy mogą zapoznać się z pisankami z różnych regionów Polski<sup>35</sup>.

Pisanki są również ciekawą pamiątką z regionu krzczonowskiego, którą można zakupić na kiermaszu wielkanocnym odbywającym się co roku w ROKIS Krzczonów (w bieżącym i ubiegłym roku nie odbyły się one z powodu epidemii Covid-19). Istotną rolę edukacyjną pełnią również coroczne konkursy na pisanek krzczonowską. Współzawodnictwo odbywa się w dwóch kategoriach, tj. dla dzieci i młodzieży oraz dla dorosłych. Jest to okazja do pokazania swojej twórczości i zdobycia pierwszych laurów w sztuce pisankarskiej, co zachęca uczestników do kultywowania tej tradycji<sup>36</sup>. Na co dzień odwiedzający Krzczonów mogą je zobaczyć w Izbie Regionalnej mieszczącej się w ROKIS, gdzie znajdują się pisanki przekazane przez twórców w depozyt (są to między innymi pisanki: Stefanii Cioczek, Zofii Dadej, Zofii Danielak, Hanny Dziadosz, Haliny Grzesiak, Małgorzaty Gut-Gustaw, Antoniny Kochaniec, Michała Kowalika, Renaty Sadurskiej i Bogumiły Wójcik). Pisanki można także zobaczyć u twórczyń ludowych (po wcześniejszym umówieniu się), które chętnie pokazują swoje wyroby oraz prowadzą warsztaty dla zainteresowanych w swoich domach, często spełniających rolę gospodarstw agroturystycznych. Działalność tego typu gospodarstw wpisuje się w założenia ochrony i kultywowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Prowadzone w nich warsztaty i lekcje regionalne są cennymi przeżyciami dla odwiedzających i mają dużą wartość edukacyjną o życiu i tradycjach obrzędowych wsi. Oprócz tych miejsc, krzczonowskie pisanki są przechowywane w zbiorach Muzeum Narodowego w Lublinie (przede wszystkim autorstwa Antoniny Kochaniec, Zofii Sałek oraz kilka anonimowych twórczyń z okresu przed II wojną

34 R. Landowski, *Dawnych obyczajów rok cały. Między wiarą, tradycją i obrzędem*, Pelplin 2000, s. 96.

35 Galeria Sztuki Ludowej. Dostępny w Internecie: <https://zgsl.pl/galeria-sztuki-ludowej/> [dostęp: 20 kwietnia 2021]

36 W czasopiśmie „Kzczonowski Gościniec” co roku zamieszczane są wyniki konkursów na pisanek krzczonowską, często wraz z ich zdjęciami.

światową i tuż po niej). W Lublinie znajduje się także Galeria Sztuki Ludowej Stowarzyszenia Twórców Ludowych, w której możemy pisanki nie tylko zobaczyć, ale i zakupić. Są tam dostępne pisanki aktywnych obecnie twórców, galeria bowiem nie gromadzi dawnych pisanek.

### Przemiany znaczenia kulturowo-magicznego pisanek

We wszystkich omawianych działaniach zauważamy zmianę podejścia do roli pisanki i jej warstwy obrzędowo-magicznej. Z rekwizytu obrzędowego używanego w licznych praktykach wierzeniowych, magicznych, religijnych i zabawach związanych z Wielkanocą i swataniem młodych ludzi, staje się przedmiotem sztuki i elementem/przedmiotem wykorzystywanym do promocji lokalnego niematerialnego dziedzictwa kulturowego<sup>37</sup>.

Niegdyś pisanki miały na celu ustrzeżenie domostwa, jego mieszkańców i zwierząt gospodarskich przed chorobami i nieszczęściami. Służyły w magii leczniczej i do zamawiania chorób. Odpędzały demony i złe uroki jako potężny apotropcion<sup>38</sup>. Sama symbolika wzorów pisanek miała za zadanie odpędzać zło – jednym z nich jest krzyż, który, jak wierzą, ujarzmi demony<sup>39</sup>. W tradycji chrześcijańskiej były i nadal są symbolem zmartwychwstania Jezusa i odradzającego się po zimie życia<sup>40</sup>. Pisanki zanoszono także żebrakom siedzącym pod kościołem, aby modlili się za dusze zmarłych<sup>41</sup>. Zdarzało się, że zanoszone były na cmentarz jako dar dla zmarłych, obecnie

37 Po utracie funkcji magicznej i obrzędowej pisanki stały się głównie rekwizytem związanym z Wielkanocą. Było to spowodowane znacznymi przemianami społecznymi i światopoglądowymi. Po „odczarowaniu” pisanek mogły one stać się po prostu przedmiotem sztuki, który można sprzedawać i używać również poza okresem świąt i obrzędów magicznych. Swoista desakralizacja użycia pisanek pozwoliła na wykorzystanie ich w promocji danego regionu, z którym się one kojarzyły. Twórcy, którzy zajmowali się pisaniem pisanek, wykorzystali sprzyjające okoliczności, by stworzyć rynek zbytu dla swoich wyrobów. Zanik sfery emocjonalnej związany z pisanekami pozwolił na stworzenie produktu o cechach regionalnych, będącego jego wizytówką.

38 Zob. A. Zadrożyńska, *Powtarzać czas początku. O świętowaniu dorocznych świąt w Polsce*, Warszawa 1985, s. 110–113; J. Adamowski, M. Tymochowicz, *Obrzędy i zwyczaje doroczne z obszaru woj. lubelskiego (próba słownika)*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny. Kultura ludowa*, red. A. Gauda, Lublin 2001, s. 53–56; M. Tymochowicz, *Symbolika Świąt Wielkanocnych w obrzędowości ludowej Lubelszczyzny*, „W Kręgu Kultury” 2007, nr 1, s. 22–25.

39 K. Kraczoń, dz. cyt., s. 24.

40 U. Janicka-Krzywdą, *Zwyczaje, tradycje, obrzędy*, Kraków 2013, s. 56.

41 J. Adamowski, M. Tymochowicz, dz. cyt., s. 54–56.

także można zaobserwować tego typu zjawisko<sup>42</sup>. Pisanki ofiarowywane zmarłym nie pełnią już funkcji magiczno-obrzędowej jak dawniej, nie mają „karmić dusz zmarłych”<sup>43</sup>, ale kładzione są, by zdobić grób. Wierzy się także, że przynoszą radość zmarłym, podobnie jak rodzinie, która je przynosi. Tego typu zwyczaje są także praktykowane przez wyznawców prawosławia (m.in. na Lubelszczyźnie), którzy w pierwszą niedzielę po Wielkanocy zanoszą pisanki na groby swoich bliskich<sup>44</sup>.

Dla mieszkańców wsi pisanki były ważnym darem świątecznym oraz matrymonialnym. Obdarowywano nimi sąsiadów, rodzinę i osoby duchowne. Każdy kolor miał osobne znaczenie i był przeznaczony dla innej grupy osób<sup>45</sup>. Pisanki w odcieniach czerwieni i różu były używane głównie w celach matrymonialnych. Jeśli wybranek serca otrzymał od dziewczyny dużo pisanek w tych kolorach, oznaczało to jej gorące uczucie w stosunku do niego. Jeśli zrewanżował się tym samym, było to uczucie odwzajemnione<sup>46</sup>. W święta domownicy, a w szczególności dzieci, używali pisanek do różnych zabaw. Taczanie po stole, stukanie się skorupkami aż do pęknięcia jednej z nich były popularnymi zabawami wielkanocnymi<sup>47</sup>. Dzisiaj tego typu praktyki są nieliczne lub kompletnie zapomniane. Wraz ze wzrostem wiedzy i przemianami kulturowymi magia ludowa przeszła do historii, stając się wdzięcznym tworzywem dla badaczy etnografii. Pisanki są współcześnie w głównej mierze wykorzystywane jako ozdoba kojarząca się z folklorem i zwyczajami przodków. Często osoby je kupujące z sentymentem wspominają swoje babcie, matki czy ciotki, które jeszcze w okresie ich dzieciństwa wykonywały pisanki. Dzięki wykorzystaniu wydmuszek pisanki są na tyle trwałe, że mogą służyć jako ozdoby kilka lub kilkanaście lat, a przechowywane w dobrych warunkach bez dostępu światła – znacznie dłużej. Ta zmiana wpłynęła na sprzedaż pisanek. Nie są już one tak nietrwałe, przez

42 Obserwacje własne z lat 2012–2021: na kilku mogiłach, od 3 do 6, znajdowały się pisanki wykonane techniką batikową po jednej lub dwie, jednorazowo trzy w 2014 r.

43 M. Tymochowicz, „Karmienie dusz”, czyli *pożywienie dla zmarłych w tradycji ludowej*, [w:] *Dialog z tradycją*, t. VI: *Dawna i współczesna kultura funeralna*, red. I. Steczko i R. Dźwigoł, Kraków 2017, s. 231–244.

44 K. Kraczoń, dz. cyt., s. 12.

45 M. Cetera, *O pisanekach, palmach i zwyczajach wielkanocnych*. Dostępny w Internecie: <https://kulturalnoludowa.pl/artykuly/o-pisankach-palmach-i-zwyczajach-wielkanocnych/> [dostęp: 17 kwietnia 2021]

46 A. Ławicka, *Etnografia Lubelszczyzny – słownik pojęć obrzędowych*. Dostępny w Internecie: <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/etnografia-lubelszczyzny-sloownik-pojec-obrzedowych/> [dostęp: 17 kwietnia 2021]

47 A. Zadrożyńska, dz. cyt., s. 104.



co kupujący nie muszą ich nabywać co roku. Wzrosła także ich cena. Stanisław Dąbrowski wspomina, iż za jedną sztukę pisankarki w ramach zapłaty brały dwa całe jajka lub kilka groszy. Niektóre kobiety malowały jajka dla ich właścicieli, biorąc jedno za cztery gotowe pisanki. W dzisiejszych realiach byłoby to np. za jedną pisankę 1,60 zł (cena za dwa przeciętne jajka wiejskie rozmiar M/L, tj. w przedziale wagowym 53–73 gramy<sup>48</sup>, po 80 groszy za sztukę). Jak widzimy, jest to kwota bardzo niska w porównaniu do obecnych cen pisanek, wahających się od 7/8 zł do 20 zł za pisankę z jajka kurzego<sup>49</sup>. Jest to więc pewna inwestycja w to małe dzieło sztuki, które jednak może zdobić dom w okresie Świąt Wielkanocnych przez przynajmniej kilka lat.

Reasumując, tradycja pisania pisanek krzczonowskich jest nadal kultywowana. Szczególny wkład w jej podtrzymanie mają twórcy ludowi oraz instytucje kultury, które organizują warsztaty pisankarskie i wystawy edukacyjne na ich temat. Pomimo dużych zmian w warstwie znaczeniowej pisanek, w dalszym ciągu są one ważnym elementem kultury ludowej oraz tożsamości regionalnej mieszkańców Krzczonowa i jego okolic. Jak wiemy z publikacji S. Dąbrowskiego *Pisanki lubelskie*<sup>50</sup> na terenie Lubelszczyzny występuje duże zróżnicowanie regionalne pisanek<sup>51</sup>. Występują elementy wspólne, np. użycie łupin cebuli do barwienia, ale też wiele różnic, np. dotyczących wzorów, kolorystyki czy metody wykonania (na Lubelszczyźnie występują również pisanki wydrapywane). S. Dąbrowski, opisując pisanki regionu krzczonowskiego (powiat lubelski), podał, iż linie pisanek były dość niedokładne, a wzór prosty o motywach antropomorficznych i zoomorficznych<sup>52</sup>. Takie wzory jednak nie występują w pisanekach krzczonowskich. Wyjątkiem jest pisanka autorstwa Zofii Sałek, z rysunkiem zoomorficznym, która znajdowała się w zbiorach Muzeum Narodowego w Lublinie. Należy dodać, że nie zachowała się do naszych czasów i jest znana jedynie z ilustracji. Pisanki krzczonowskie i ich wzornictwo, sięgające swymi korzeniami czasów przedchrześcijańskich, są dosyć dobrze zachowanymi przykładami sztuki ludowej. Stanowią więc mogą cenny materiał dla badaczy kultury i historii.

48 Rozmiary jajek. Dostępny w Internecie: <https://rozmiary.com.pl/jajka/> [dostęp: 20 kwietnia 2021]

49 Zakres cenowy z Kiermaszu świątecznego w Krzczonowie z 2019 r., Galeria Sztuki Ludowej STL, Dom Sztuki Ludowej Polart w Warszawie.

50 S. Dąbrowski, *Pisanki lubelskie*, Lublin 1936, s. 26–29.

51 Autor wyróżnia pisanki według powiatów, czyli są to: powiat puławski, lubelski, lubartowski, chełmski, janowski, krasnostawski, hrubieszowski, biłgorajski, zamojski i tomaszowski.

52 Tamże, s. 25, 38–45, 53–56.

Zmiany zachodzące w procesie tworzenia pisanek nie zatarły ich archaicznych form i piękna dostrzegalnego w wielowiekowej tradycji, którym możemy się cieszyć do dzisiaj. Jednakże piękno to należy chronić. Nie tylko poprzez wspieranie twórców, ale i gromadzenie pisanek w zbiorach muzealnych, wydawanie materiałów edukacyjnych na ich temat, popularyzując warsztatów ich robienia, a także ich promocję jako unikalnego dziedzictwa kulturowego.

### Postscriptum

Na zakończenie pragnę podziękować Teresie Gutek, regionalistce, działaczce społecznej, byłemu dyrektorowi ROKiS Krzczonów oraz prezesowi KSR, za wiele ciekawych informacji na temat kultury i sztuki Krzczonowa.

### Bibliografia

#### Źródła archiwalne

- Archiwum Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego (KSR)  
Zdjęcia pisanek z Izby Regionalnej w Krzczonowie
- Galeria sztuki ludowej Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie  
Pisanki prezentowane w Galerii STL
- Muzeum Narodowe w Lublinie  
Zbiory pisanek archiwalnych. Pisanki krzczonowskie.
- Regionalny Ośrodek Kultury i Sportu (ROKiS)  
Izba Regionalna. Zbiory pisanek krzczonowskich

#### Źródła drukowane

„Krzczonowski Gościńiec” 2006–2021.

#### Literatura

- Adamowski J., *O symbolice wielkanocnego jajka*, „Twórczość Ludowa” 1992, nr 1–2.
- Adamowski J., *Obrzędy zwyczaje i wierzenia okresu Wielkanocy z południowo-wschodniego Podlasia*, „Twórczość ludowa” 1996, nr 2.
- Adamowski J., Tymochowicz M., *Obrzędy i zwyczaje doroczne z obszaru woj. lubelskiego (próba słownika)*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny. Kultura ludowa*, red. A. Gauda, Lublin 2001.
- Bartmiński J., *Niebo i światła niebieskie – Słońce*, [w:] *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1., cz. 1: *Kosmos*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1996.
- Basistowa K., *Twórczość Zofii Salek*, „Polska Sztuka Ludowa” 1970, t. 24, nr 1.
- Czarnecka I., *Polska sztuka ludowa*, Warszawa 1958.
- Dąbrowski S., *Pisanki lubelskie*, Lublin 1936.

- Dzieje Krzczonowa 1359–2011*, pod red. K. Spaleńca, Krzczonów 2012.
- Grabowski J., *Sztuka ludowa. Formy i regiony w Polsce*, Warszawa 1967.
- Curba J., *Krzzonów i okolice w świetle archeologii*, [w:] *Dzieje Krzczonowa 1359–2011*, pod red. K. Spaleńca, Krzczonów 2012.
- Jackowski A., *Pojęcie twórcy ludowego*, „Lud” 1980, t. 64.
- Janicka-Krzywda U., *Zwyczaje, tradycje, obrzędy*, Kraków 2013.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1991.
- Korduba P., *Ludowość na sprzedaż*, Kraków 2013.
- Kowalski P., *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa 2007.
- Kraczoń K., *Pisanki*, Lublin 2017.
- Landowski R., *Dawnych obyczajów rok cały. Między wiarą, tradycją i obrzędem*, Pelplin 2000.
- Mańko W., *Ukraińska pisanka ludowa*, Lwów 2006.
- Moszyński K., *Kultura ludowa Słowian*, cz. II: *Kultura duchowa*, z. 2, Kraków 1939.
- Piwocki K., *O historycznej genezie polskiej sztuki ludowej*, Wrocław 1953.
- Pokropek M., *Rok polski w sztuce ludowej*, Opole 2017.
- Szkudnik K., *Palma wielkanocna i pisanki krzczonowskie*, [w:] *Dzieje Krzczonowa 1359–2011*, pod red. K. Spaleńca, Krzczonów 2012.
- Telakowska W., *W kręgu kultury chłopskiej. Inwencja ludowa we współczesnej wytwórczości*, Warszawa 1970.
- Tymochowicz M., „*Karmienie dusz*”, czyli *pożywienie dla zmarłych w tradycji ludowej*, [w:] *Dialog z tradycją*, t. VI: *Dawna i współczesna kultura funeralna*, red. I. Steczko i R. Dźwigoł, Kraków 2017.
- Zadrozńska A., *Powtarzać czas początku. O świętowaniu dorocznych świąt w Polsce*, Warszawa 1985.

### Źródła internetowe

- Cetera M., *O pisankach, palmach i zwyczajach wielkanocnych*. <https://kulturaludowa.pl/artykuly/o-pisankach-palmach-i-zwyczajach-wielkanocnych/>
- Galeria sztuki ludowej. <https://zgstl.pl/galeria-sztuki-ludowej/>
- Ławicka A., *Etnografia Lubelszczyzny – słownik pojęć obrzędowych*. <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/etnografia-lubelszczyzny-sloownik-pojec-obrzedowych/>
- Oficjalna strona Stowarzyszenia Twórców Ludowych. <https://zgstl.pl/>
- Olencka A., *Chemia od kuchni, czyli jajko*. <https://www.biuletyn.pw.edu.pl/Nauka-i-Dydaktyka/Nauka/Chemia-od-kuchni-czyli-jajko>
- Ręce boga*. <https://symboleslowianskie.pl/rece-boga/>
- Rozmiary jajek. <https://rozmiary.com.pl/jajka/>

**Streszczenie:** Tradycja tworzenia pisanek krzczonowskich jest unikatową częścią niematerialnego dziedzictwa kulturowego, zaś zachowane pisanki to część materialnego dziedzictwa. Od niepamiętnych czasów były wykonywane techniką batik. Mimo wielu zmian kulturowych i społecznych, do dzisiaj są wykonywane na terenie Krzczonowa i okolic, i nie tylko. W artykule mówione zostają najważniejsze elementy sztuki pisankarskiej, technika,

ornamentyka oraz problematyka twórców. Przedstawione są także pewne zwyczaje związane z pisankami i ich pochodzenie, a także ich dawna i obecna rola w kulturze Krzczonowa, jak i całej Polski. Całość zostaje uzupełniona rysunkami oraz zdjęciami zachowanych pisanek.

**Słowa kluczowe:** pisanki, batik, Krzczonów, tradycja, dziedzictwo

---

**Summary:** Easter eggs from Krzczonów are a piece of tangible heritage of Poland, while manual skills of folk artists is a part of intangible heritage. Easter eggs have been made using the batik technique for an oblivious time. Despite many cultural and social changes, they are still performed in and around Krzczonów. The article discusses the most important elements of the art of writing Easter eggs, techniques, ornaments and the issues of the creators. There are also some customs related to Easter eggs and their origins, as well as their past and present role in the culture of Krzczonów and the whole of Poland. The article is supplemented with drawings and photos of Easter eggs.

**Keywords:** Easter egg, batik, Krzczonów, tradition, heritage

---

